

Sygnatura akt II AKa 352/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 grudnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA Stanisław Rączkowski

Sędziowie: SSA Witold Franckiewicz (spr)

SSA Cezariusz Baćkowski

Protokolant: Anna Turek

przy udziale prokuratora Prokuratury Regionalnej Urszuli Piwowarczyk - Strugały

po rozpoznaniu w dniu 18 grudnia 2017 r.

sprawy **J. K. (1)**

o zasądzenie dalszego odszkodowania i zadośćuczynienia

na skutek apelacji wniesionej przez wnioskodawcę

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 10 sierpnia 2017 r. sygn. akt III Ko-o 15/17

***uchyla zaskarżony wyrok i sprawę wnioskodawcy J. K. (1) przekazuje Sądowi Okręgowemu we Wrocławiu do ponownego rozpoznania.***

### UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy we Wrocławiu wyrokiem z dnia 10 sierpnia 2017 r. oddalił wniosek J. K. (1) o zasądzenie dalszego odszkodowania i zadośćuczynienia na podstawie art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego.

Obrońca oskarżonego J. K. (1) (adw. A. Ł.) zaskarżonemu wyrokowi zarzucił obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na wynik postępowania, w postaci:

1. art. 8 § 2 k.p.k. w zw. z art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, poprzez pominięcie przy orzekaniu prawomocnego rozstrzygnięcia sądu kształtującego prawo i nawiązującego stosunek prawny pomiędzy Wnioskodawcą jako wierzycielem, a Skarbem Państwa jako dłużnikiem, w postaci wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 13 lipca 2009 r. wydanego w sprawie o sygnaturze III Ko 230/08/o, co nie tylko mogło mieć wpływ na treść wyroku i wynik postępowania, ale taki wpływ z pewnością miało.

2. art. 442 § 3 k.p.k. w zw. z art. 545 § 1 k.p.k. i art. 8 ust. 3 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, poprzez niewzięcie pod uwagę zapatrywań prawnych i wskazań Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu, wyrażonych w jego postanowieniu z dnia 6 kwietnia 2017 r. w sprawie o wznowienie postępowania o sygnaturze II AKo 44/17 tegoż Sądu

w przedmiocie zasądzenia dalszego odszkodowania i zadośćuczynienia, co nie tylko mogło mieć wpływ na treść wyroku i wynik postępowania, ale taki wpływ z pewnością miało.

3. art. 7 i art. 410 k.p.k. – poprzez oparcie wyroku jedynie na części okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, mających znaczenie dla rozstrzygnięcia, a pominięcie wśród ustaleń faktycznych niektórych okoliczności wynikających z dowodów uznanych przez Sąd za w całości wiarygodne, a także na dowolnej, a nie swobodnej ocenie zebranego materiału, wskutek czego Sąd nie ustalił, mimo, iż z całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności dokumentów z akt nieważnego postępowania karnego prowadzonego przeciw Wnioskodawcy (w tym zwłaszcza z postanowień w przedmiocie zastosowania wobec Wnioskodawcy tymczasowego aresztowania i poszukiwania Go oraz zaprzestania poszukiwania Go listem gończym), jego zeznań i z zasad wiedzy, doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania wynika, iż przeciw Wnioskodawcy były wykonywane orzeczenia spełniające wszelkie przesłanki ich nieważności wskazane w art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (dalej: „ustawa lutowa” lub „ustawa rehabilitacyjna”) w temporalnym zakresie jej działania, a wręcz ustalił, wbrew nakazom wynikłym ze wskazanych wyżej obrażonych przepisów procedury karnej, iż orzeczenia te nie były wykonywane, co nie tylko mogło, ale miało decydujący wpływ na treść zaskarżonego wyroku i w konsekwencji na wynik postępowania.

Na podstawie art. 438 pkt 1 k.p.k. zaskarżonemu wyrokowi zarzucił obrazę przepisów prawa materialnego w postaci:

4. art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego poprzez niewłaściwą wykładnię, polegającą na mylnym przyjęciu przez Sąd I instancji jakoby odpowiedzialność majątkowa Skarbu Państwa określona w art. 8 ust. 1 przywołanej ustawy ograniczała się wyłącznie do szkód i krzywd powstałych w wyniku wykonania nieważnych orzeczeń jedynie w sytuacji, gdy były to orzeczenia „skutkujące pozbawieniem wolności”, w wyniku czego poza zakresem orzekania Sądu I instancji znalazły się skutki wykonywania nieważnych orzeczeń w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania i poszukiwania listem gończym. Podczas gdy, zgodnie z art. 8 ust. 1 ustawy rehabilitacyjnej odpowiedzialność zobowiązanego Skarbu Państwa nie ogranicza się wyłącznie do następstw pozbawienia wolności (jak błędnie interpretuje Sąd I instancji), lecz obejmuje szkody i krzywdy „wynikłe z wykonania orzeczenia albo decyzji”. To uchybienie prawu materialnego było jedną z podstaw błędnego orzeczenia, tj. oddalenia wniosku w całości.

5. art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego poprzez niewłaściwe zastosowanie, polegające na mylnym przyjęciu przez Sąd I instancji, jakoby postanowienie o oszukiwaniu listem gończym nie wiązało się z wydaniem orzeczenia które z mocy art. 1 ust. 1 ustawy lutowej było nieważne, lecz było inną formą represji przeciwko Wnioskodawcy niż ujęte w ustawie orzeczenia represyjne, na skutek którego to uchybienia Sąd oddalił wniosek w całości, w sytuacji gdy powinien był go uwzględnić.

6. a w konsekwencji powyższego art. 361 i 445 k.c. w zw. z art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego poprzez ich niewłaściwą wykładnię, polegającą na odmowie przyjęcia adekwatnego związku przyczynowo-skutkowego po między krzywdą Wnioskodawcy doznaną podczas ukrywania się oraz szkodą związaną z brakiem osiągania przez Wnioskodawcę dochodów w tym okresie, w tym zwłaszcza utratą dochodów z pracy w Uniwersytecie (...), a orzeczeniami wydanymi przeciw Wnioskodawcy i wykonywanymi w związku z postępowaniem ukoronowanym umorzeniem z dnia 31 lipca 1989 r. (sygn.. II Ko 262/89), w tym w szczególności postanowienia o wszczęciu śledztwa przeciw Wnioskodawcy, postanowienia o tymczasowym aresztowaniu Wnioskodawcy i postanowienia o poszukiwaniu Wnioskodawcy listem gończym (sygn.. 2 Ds. 49/82).

Ewentualnie, z daleko posuniętej ostrożności procesowej, w wypadku uznania niniejszego zarzutu za nieuzasadniony – na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. zaskarżonemu wyrokowi zarzucił obrazę przepisów postępowania, która

mogła mieć wpływ na wynik postępowania, to jest art. 7 i 410 k.p.k., poprzez oparcie wyroku jedynie na części okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, którym Sąd przydał przymiot wiarygodności w całości, a także poprzez dokonanie przez Sąd dowolnej (w miejsce swobodnej) oceny dowodów, bez ich całościowego rozważania, a przede wszystkim dokonanie tej oceny wbrew zasadom logicznego rozumowania i wbrew zasadom wiedzy i doświadczenia życiowego, a to poprzez to, że Sąd mylnie odmówił adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy orzeczeniami wydanymi i wykonywanymi przeciw Wnioskodawcy w związku z postępowaniem ukoronowanym umorzeniem z dnia 31 lipca 1989 r. (sygn.. II Ko 262/89), w tym w szczególności postanowienia o wszczęciu śledztwa przeciw Wnioskodawcy, postanowienia o tymczasowym aresztowaniu Wnioskodawcy i postanowienia o poszukiwaniu Wnioskodawcy listem gończym (sygn.. akt: 2Ds 49/82), a krzywdą i szkodą Wnioskodawcy doznaną w okresie ukrywania się, w tym w szczególności utratą dochodów z pracy w Uniwersytecie (...), wskutek czego Sąd oddalił wniosek, a powinien był go uwzględnić, co nie tylko mogło ale w sposób oczywisty miało decydujący wpływ na wynik postępowania i treść wyroku;

W n o s z ą c o:

uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja pełnomocnika wnioskodawcy jest zasadna w zakresie, w jakim wnosi o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, co nastąpiło jednak nie na skutek uwzględnienia stawianych przez skarżącego zarzutów.

Nie przesądzając na chwilę obecną merytorycznej zasadności złożonego przez pełnomocnika J. K. (1) wniosku o odszkodowanie w kwocie 315.843,84 zł oraz zadośćuczynienie w kwocie 200.000 zł (k.19), orzeczenie Sądu Okręgowego nie mogło się ostać, a to ze względu na zasadność zarzutu naruszenia art. 8 ust. 1 ustawy z 23 lutego 1991 r.1 podniesionego w **pkt 1, 4 i 5 apelacji**.

W pierwszej kolejności należy dostrzec, że podstawę żądania wnioskodawcy stanowił art. 8 ust. 1 ustawy lutowej w brzmieniu z dnia wszczęcia postępowania tj. 1.09.2008 r. Niemniej jednak należy wskazać, że przepis ten ulegał zmianom. W pierwotnym brzmieniu tj. od dnia wejścia w życie ustawy lutowej 24.05.1991 r. do jej nowelizacji, która zaczęła obowiązywać od 17.11.2007 r. przepis przewidywał bowiem: „osobie, wobec której stwierdzono nieważność orzeczenia, przysługuje od Skarbu Państwa odszkodowanie za poniesioną szkodę i zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, wynikłe z **wydanania** takiego orzeczenia. W razie śmierci tej osoby, uprawnienie to przechodzi na małżonka, dzieci i rodziców”. Celem ustawodawcy było jak najszersze zrekompensowanie szkód i krzywd osobom, które z pobudek patriotycznych podjęły działalność na rzecz niepodległego bytu państwa polskiego i spotkały je za to represje niezależnie od tego, czy sankcjonowane orzeczeniami ówczesnego państwa czy też bez podstaw prawnych. Natomiast od 18.11.2007 r. w wyniku wejścia w życie nowelizacji z dnia 19 września 2007 r. o zmianie ustawy o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz.U. z 2007 nr 191 poz.1372) art. 8 ust. 1 ustawy lutowej stanowi: „osobie, wobec której stwierdzono nieważność orzeczenia albo wydano decyzję o internowaniu w związku z wprowadzeniem w dniu 13 grudnia 1981 r. w Polsce stanu wojennego, przysługuje od Skarbu Państwa odszkodowanie za poniesioną szkodę i zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, wynikłe z **wykonania** orzeczenia albo decyzji. W razie śmierci tej osoby, uprawnienie to przechodzi na małżonka, dzieci i rodziców. W tym zakresie ustawodawca w istotny sposób ograniczył zakres podmiotowy stosowania ustawy wyłącznie do tych osób, wobec których orzeczenie w przedmiocie internowania w związku z wprowadzeniem w dniu 13 grudnia 1981 r. w Polsce stanu wojennego.

Sąd Okręgowy dokonując interpretacji art. 8 ust. 1 ustawy lutowej posłużył się wykładnią językową, racjonalizując wydany wyrok przyjął, że bezsporne w sprawie było to, że wobec wnioskodawcy J. K. (1) w dniu 26.10.1982 r. wydano postanowienie o tymczasowym aresztowaniu w związku z postawieniem zarzutu popełnienia czynu z art. 252 § 1 k.k. oraz ściganiu go listem gończym. Nie budziło wątpliwości również i to, że wnioskodawca nigdy nie został fizycznie pozbawiony wolności. To doprowadziło Sąd Okręgowy we Wrocławiu do wniosku, że wobec J. K. (1) w rozumieniu

art. 8 ust. 1 ustawy lutowej orzeczenia nie wykonano (s. 3 uzasadnienia wyroku). W konsekwencji Sąd I instancji prezentując w uzasadnieniu wykładnię historyczną ale również przywołując przyczyny wprowadzenia nowelizacji ustawy lutowej uznał, że wniosek o dalsze odszkodowanie i zadośćuczynienie podlega oddaleniu.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego odwołując się zaś do instrumentów wykładni systemowej – przyznając jednocześnie prymat wykładni językowej, która zdaniem Sądu Apelacyjnego prowadzi do logicznych, a jednocześnie racjonalnych wniosków, co do treści art. 8 ust. 1 ustawy lutowej - uwzględnić należy względy natury systemowej odwołujące się do samej instytucji odszkodowań przewidzianych w ustawie lutowej. Z tych przyczyn uwypuklenia wymaga to, że na tle orzecznictwa sądów oraz wypowiedzi przedstawicieli doktryny znaczenie pojęcia „wykonanie orzeczenia” interpretowane jest szeroko. Ustawodawca wprowadzając nowelizację ustawy lutowej w dniu 18.11.2007 w treści uzasadnienia projektu ustawy, ale również w toku uchwalania kolejnych ustaw nowelizujących ten akt prawny nie wskazał w jaki sposób należy interpretować to pojęcie. Uwzględniając wykładnię literalną należałoby przyjąć, jak uczynił to Sąd Okręgowy, że istotnie wykonanie orzeczenia dotyczy zatrzymania tymczasowo aresztowanego i przyjęcia tymczasowo aresztowanego do wykonania aresztu, zgodnie z art. 237 § 1 ustawy z dnia 19 kwietnia 1969 r. Kodeks postępowania karnego (Dz. U. 1969 r. nr 13 poz. 96). Sformułowanie „wykonanie orzeczenia” interpretowane jest również jako czynności podejmowane przez organy postępowania wykonawczego oraz przez skazanego, na gruncie obowiązującego wówczas art. 2 ustawy z dnia 19 kwietnia 1969 r. Kodeks karny wykonawczy (Dz. U. z 1969 nr 13 poz 98). Zgodnie z art. 10 § 1 k.k.w. z 1969 r., postępowanie wykonawcze wszczyna się bezzwłocznie, gdy orzeczenie stało się wykonalne. Mimo tego, iż k.k.w. z 1969 r. nie wyjaśniał pojęcia wykonalności orzeczenia celowo stanowiąc o wykonalności orzeczenia, nie zaś o jego prawomocności. Wynika to stąd, że ustawodawca reguluje postępowanie wykonawcze dotyczące nie tylko wyroków, które podlegają wykonaniu z chwilą uprawomocnienia się, lecz także innych orzeczeń, podlegających wykonaniu bez oczekiwania na ich prawomocność jak w niniejszej sprawie postanowienia o tymczasowym aresztowaniu wnioskodawcy. Analiza szczegółowej regulacji dotyczącej wykonania orzeczenia prowadzi do wniosku, że przez wykonanie orzeczenia rozumieć należy wszystkie przedsięwzięte przez sąd, organy wykonawcze czynności, zmierzające do realizacji treści danego rozstrzygnięcia, materializującego się w treści zarządzenia, postanowienia lub wyroku (Z. Świda, Przesłanki dopuszczalności postępowania wykonawczego w zakresie tymczasowego aresztowania, NP 1973, nr 1, s. 67). Należy jednak odróżnić te sytuacje, kiedy wykonane jest orzeczenie w znaczeniu sensu stricto tzn. urzeczywistniające się w fizycznym pozbawieniu wolności a kiedy wykonane jest w znaczeniu sensu largo tzn. gdy organy wykonawcze podjęły czynności wykonawcze i orzeczenie wykonały ale bez fizycznego ujęcia i zatrzymania osoby poszukiwanej listem gończym (Postulski Kazimierz, Kodeks karny wykonawczy. Komentarz, wyd. IV WKP 2017 - komentarz , stan prawny: 20 września 2017 r.)

Powyższe prowadzi do wniosku, że wykonanie orzeczenia to w istocie wszczęcie postępowania mającego na celu wykonanie postanowienia zmierzającego, jak w przypadku J. K. (1) do zastosowania tymczasowego aresztowania. Wykonanie orzeczenia nie może być zatem w niniejszej sprawie ograniczane wyłącznie do kwestii tego, czy wnioskodawca został ujęty, zatrzymany i osadzony w Areszcie Śledczym. Wykonanie orzeczenia w przedmiocie tymczasowego aresztowania, czy też poszukiwanie listem gończym materializowało się w czynnościach podejmowanych realnie i rzeczywiście tak przez prokuratora Prokuratury Rejonowej we Wrocławiu, który wydał postanowienie o tymczasowym aresztowaniu sygn. akt 2 Ds. 49/82 w dniu 26.10.1982 r. (k. 15-16), zarządził w dniu 26.10.1982 r. poszukiwanie J. K. (1) listem gończym (k. 18), ale również dalszych czynnościach, w tym zawiadomił Ministerstwo Sprawiedliwości o rozesłaniu listów gończych za J. K. (1) (k. 17), informację w tym zakresie umieścił w prasie łącznie z wizerunkiem poszukiwanego (k. 20). Z dalszych informacji przesyłanych do Dzielnicego (...) Spraw Wewnętrznych dla W., wynika, że wykonywanie orzeczenia w przedmiocie zastosowania wobec wnioskodawcy tymczasowego aresztowania kontynuowane było również 20.05.1985 r. – 19.02.1988 r. (k. 22-32).

Też, że wszystkie te czynności są równoważne z wykonaniem orzeczenia wspiera również kwestia sygnalizowana wyżej, mianowicie to, że ustawodawca przed wprowadzeniem w art. 8 ust. 1 ustawy lutowej określenia „wykonania orzeczenia” posługiwał się orzeczeniem „wydania orzeczenia”. To pozwala stwierdzić, że do czasu wprowadzenia wskazanej zmiany ustawa lutowa znajdowała zastosowanie wobec wszystkich osób w stosunku do których wydano orzeczenia, bez względu na to, czy były one i w istocie pozbawione wolności czy też nie. Oba zwroty języka prawnego

wyrażają własną treść normatywną i żaden z nich nie może być potraktowany per non est. Wykonanie orzeczenia pozostaje jedną z konsekwencji jego wydania i jest pojęciem nadrzędnym. Wydane orzeczenie nie zawsze podlega bowiem wykonaniu. W niniejszej sprawie jednak postanowienie o poszukiwaniu J. K. (2) listem gończym było wykonywane w okresie od 26.10.1982 r. do 31.07.1989 r. kiedy wydano postanowienie w przedmiocie umorzenia postępowania karnego wobec wnioskodawcy.

Sąd Apelacyjny aprobuje orzeczenia przywołane w treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku (s. 4-5), pragnie jednak wskazać, że zapadły one gruncie zgoła innych stanów faktycznych, w którym formalnie przeciwko osobom poszukiwanym nie wydano listów gończych (por. SN 3.11.2009 r., IV KK 208/09, bądź w ogóle nie orzeczono zastosowania środków zapobiegawczych (por. wyrok SA we Wrocławiu z 26.06.2014 r. II AKA 171/14) lub stosowanie tych środków krótko po zastosowaniu uchylono (por. SA w Krakowie, II AKz 56/93).

Sąd Okręgowy słusznie przywołał wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 1 marca 2011 r. sygn. akt P 21/09 (s. 6 uzasadnienia), który odnosił się jedynie do wysokości odszkodowania. Przypomnienia wymaga jednak również, że kwestia konstytucyjności nieobjęcia art. 8 ust. 1 ustawy lutowej roszczeń majątkowych związanych m.in. z decyzjami o internowaniu, które sensu stricto nie były wykonywane tzn. gdy postępowań poszukiwawczych w ogóle nie zarządzano była również przedmiotem zarzutu podniesionego w połączonych skargach konstytucyjnych, rozstrzygniętych postanowieniem Trybunału Konstytucyjnego z 2 grudnia 2014 r., sygn. SK 7/14 (OTK ZU. Nr 11/A/2014, poz. 123). Wskazaniem postanowieniem Trybunał Konstytucyjny, stwierdził co następuje: „Osoby, którym udało się ukryć przed internowaniem (w przeciwieństwie do osób ujętych przez organy ścigania i osadzonych w ośrodkach internowania), nie zostały pozbawione wolności. Stosowane wobec nich represje nie przyjęły więc najostrzejszej możliwej formy: godziły w inne dobra osób represjonowanych niż wolność osobista (np. dobre imię, prawo do życia rodzinnego, wolność poruszania się, prawo do edukacji, wolność pracy). Już samo wydanie decyzji o internowaniu było przejawem zwalczania opozycji za pomocą mechanizmów prawnych oraz miało negatywne konsekwencje dla życia osobistego i zawodowego osób represjonowanych. Stanowiło ono zapowiedź (groźbę) pozbawienia wolności, która - w razie skutecznego ukrywania się przed organami ścigania (...) - nie została zrealizowana. Okoliczność ta ma w świetle Konstytucji istotne znaczenie, ponieważ ustawa zasadnicza formułuje bezwzględny obowiązek rekompensaty za działanie władzy publicznej polegające na bezprawnym pozbawieniu wolności (por. art. 41 ust. 5 Konstytucji), podczas gdy inne szkody i krzywdy wyrządzone przez sprzeczne z prawem działanie władzy publicznej są chronione jedynie przez art. 77 ust. 1 Konstytucji”. W ślad za przywołanym powyżej judykatem Trybunału Konstytucyjnego Sąd Apelacyjny podkreśla, że ustawa lutowa stanowi regulację szczególną wobec ogólnych przepisów o odpowiedzialności państwa za szkody wyrządzone bezprawnym działaniem jego organów. Wszystkie przy tym osoby poszkodowane w ten sposób w okresie PRL mogły, co najmniej od 1989 r., dochodzić swoich praw przed sądami powszechnymi na podstawie ustawy lutowej. Sformułowane w tym przepisie przesłanki odpowiedzialności władzy publicznej (obowiązujące z pewnymi zmianami od 1964 r.) nie wykluczają a priori możliwości skutecznego żądania na ich podstawie rekompensaty za szkody i krzywdy wyrządzone początkowo wydaniem następnie wykonaniem decyzji o internowaniu lub postanowienia o tymczasowym aresztowaniu. Znajduje to potwierdzenie w orzecznictwie sądów powszechnych i Sądu Najwyższego (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 4 grudnia 2000 r., sygn. III KKN 336/99, oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 22 listopada 2012 r., sygn. II AKA 460/12).

Te uwagi należy odnieść do występującego w niniejszej sprawie układu procesowego, w którym na plan pierwszy wysuwa się nie tylko problematyka zmiany ustawy lutowej w czasie, ale analizy wymaga okres normatywny dotyczący wnioskodawcy w latach 1982-1989 r. Otóż pierwszy wniosek o zadośćuczynienie J. K. (1) złożył 1.09.2008 r. zatem w czasie gdy art. 8 ust. 1 ustawy lutowej przewidywał możliwość ubiegania się o odszkodowanie z tytułu wykonania orzeczenia (k. 1). Sąd Okręgowy we Wrocławiu wyrokiem z 13 lipca 2009 r. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz J. K. (1) 25.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku (k. 95). Niniejsze postępowanie zostało natomiast wszczęte w wyniku wydania przez Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w dniu 6 kwietnia 2017 r., sygn. akt II AKo 44/17, postanowienia w przedmiocie przekazania Sądowi Okręgowemu wniosku J. K. (1) o zasądzenie dalszego odszkodowania i zadośćuczynienia, ponad przyznaną już kwotę 25.000 zł (k. 2-3), zatem wniosek ten potraktowano jako kolejne roszczenie odszkodowawcze J. K. (1). Zgodnie z art. 8 § 1 k.p.k. sąd karny samodzielnie

rozstrzyga wszystkie zagadnienia prawne oraz faktyczne, jakie wyłoniły się w rozpatrywanej sprawie i nie wiąże go inne rozstrzygnięcia sądów, zapadłe na gruncie spraw karnych, cywilnych, czy administracyjnych, nawet jeśli są powiązane z rozpoznawaną sprawą karną. Z drugiej strony postanowienie Sądu Apelacyjnego z 6 kwietnia 2017 r. na które powołał się apelujący nie mogło wiązać Sądu Okręgowego również z tej przyczyny, że nie kształtowało ono prawa ani też stosunku prawnego. Wobec powyższego nie jest tak jak podniósł pełnomocnik apelującego jakoby orzeczenie to miało wpływ na treść zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego (**zarzut z pkt 2 apelacji**).

Przesłanki zasądzenia uzupełniającego odszkodowania i zadośćuczynienia za niesłuszne wykonanie orzeczenia w niniejszej sprawie wymagają weryfikacji. Istotne jest to, by Sąd Okręgowy ponownie rozpoznając sprawę uwzględnił, że J. K. (1) był poszukiwany listem gończym w okresie 26.10.1982 r. - 19.02.1988 r. Odnosząc się szczegółowo zauważyć jednak należy, że w dniu 23 lipca 1984 r. weszła w życie ustawa z dnia 21 lipca 1984 r. o amnestii (Dz. U. Nr 36, poz. 192)<sup>2</sup>. Uwzględnić należy, że na podstawie art. 1 pkt i ustawy amnestyjnej amnestię stosowano również do przestępstwa zarzuconego wnioskodawcy J. K. (1) – tj. czynu z art. 252 § 1 k.k. z 1969 r. Zgodnie z art. 2 ust. 2 zdanie pierwsze ustawy amnestyjnej w sprawach o przestępstwa wymienione nie zakończonych prawomocnym orzeczeniem postępowanie karne umarza się. Pamiętać wszakże należy również, że na podstawie art. 3 ust. 1 ustawy amnestyjnej jeżeli sprawca, któremu do dnia 21 lipca 1984 r. nie przedstawiono zarzutów o przestępstwo wymienione w art. 1 ustawy amnestyjnej, dobrowolnie zgłosił się do 31 grudnia 1984 r. do organu powołanego do ścigania przestępstw i oświadczył do protokołu, że zaniecha przestępczej działalności oraz ujawnił rodzaj popełnionego czynu, czas i miejsce jego popełnienia - postępowania karnego nie wszczyna się a wszczęte umarza. Warunkiem skorzystania z dobrodziejstwa była dobrowolność zgłoszenia się przez sprawcę, bez względu na pobudki, motywy, którymi się kierował. Ustawodawca stworzył tym samym warunki do ujawnienia się sprawców, w tym również tych, którym zarzucano popełnienie czynu z art. 252 § 1 k.k. w imię celu, który został określony w preambule ustawy tj. stworzenia możliwości włączenia się do czynnego udziału w życie kraju obywatelom, którzy dopuścili się przestępstw z powodów politycznych oraz innych mniej groźnych przestępstw i wykroczeń. Sąd I instancji ponownie rozpoznając sprawę powinien mieć na uwadze, że J. K. (1) zarzutów w trybie art. 269 k.p.k. z 1969 r. nie przedstawiono, ponieważ mimo wydania postanowienia o tymczasowym aresztowaniu i zarządzeniu poszukiwania listem gończym nie udało go ująć, postanowienia wnioskodawcy nie ogłoszono oraz go nie przesłuchano. Samo natomiast sporządzenie postanowienia o przedstawieniu zarzutów, którego nie ogłoszono nie wykluczało skorzystania z dobrodziejstwa art. 3 ustawy amnestyjnej (por. Z. Jankowski, W. Tomczyk, Amnestia. Komentarz do ustawy z dnia 21 lipca 1984 r., Warszawa 1984 r., s. 30).

W istocie wobec J. K. (1) dopiero na podstawie art. 1, 3 i 5 ustawy z dnia 29 maja 1989 r. o amnestii (Dz. U. nr 34, poz. 179) umorzono postępowanie, a zatem 5 lat później aniżeli umożliwił to ustawodawca. Kluczowe znaczenie ma bowiem to, że realnie rzeczywisty okres represji wynikających z ukrywania się J. K. (1) przed organami ścigania to czas od wydania postanowienia o tymczasowym aresztowaniu i poszukiwaniu wnioskodawcy listem gończym do wejścia w życie ustawy amnestyjnej z 1984 r. Przytoczony wyżej art. 3 ustawy amnestyjnej z 1984 r. zobowiązywał organy ścigania do umorzenia postępowania już wszczętego o ile sprawcy do dnia 21 lipca 1984 r. nie przedstawiono zarzutów przy jednoczesnym zgłoszeniu się przez nich do organu powołanego do ścigania, polskiego przedstawicielstwa dyplomatycznego lub urzędu konsularnego (art. 3 ust. 3 ustawy amnestyjnej). **W rozpoznawanej sprawie ustalając okres represji należy uwzględnić, to że rzeczywście i wymiernie była ona stosowana oraz znajduje uzasadnienie prawne od 26.10.1982 r. kiedy to wobec J. K. (1) wydano postanowienie o tymczasowym aresztowaniu i poszukiwaniu go listem gończym do 31 grudnia 1984 r.** kiedy zgodnie z art. 3 ust. 1 ustawy amnestyjnej wnioskodawca miał prawną możliwość skorzystać z dobrodziejstwa przewidzianego w art. 3 ustawy amnestyjnej. Ta swoistego rodzaju abolicja ograniczona mogła zakończyć okres represji stosowanej wobec J. K. (1), pod warunkiem złożenia oświadczenia o lojalności (tj. zobowiązania do zaniechania wszelkiej przestępczej działalności szkodliwej dla Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej). Złożenie tego oświadczenia przez wnioskodawcę nie pozbawiałoby go możliwości starania się o odszkodowanie i zadośćuczynienie na podstawie ustawy rehabilitacyjnej. Jednakże zdaniem Sądu Apelacyjnego niezłożenie takowego oświadczenia mimo możliwości prawnej, dalsze ukrywanie się przed organami ścigania i umorzenie postępowania wobec J. K. (1) dopiero na gruncie przepisów ustawy amnestyjnej z 1989 r. z urzędu a zatem 5 lat później pozwala

uznać, że wnioskodawca co prawda może ubiegać się o odszkodowanie ale jedynie za okres gdy represja ta ze względów normatywnych nie mogła ustać. Skoro J. K. (1) dobrowolnie korzystając z uprawnień oferowanych przez ustawodawcę nie zgłosił się do organów ścigania i nie spełnił wymaganych w art. 3 ustawy amnestyjnej z 1984 r. warunków, to bez względu na przyczyny takiego zachowania, nieuzasadnione jest by do okresu represji zaliczać czas od 1 stycznia 1985 r. do 31 lipca 1989 r. Należy dostrzec, że umorzenie postępowania wobec wnioskodawcy w dniu 31 lipca 1989 r. nastąpiło na wniosek Prokuratury Rejonowej dla Wrocławia – Śródmieścia (k. 33), zatem również nie na wniosek J. K. (1). O ile skorzystanie z dobrodziejstwa art. 3 ustawy amnestyjnej miało charakter fakultatywny i leżało wyłącznie w gestii wnioskodawcy o tyle próba forsowania istnienia związku przyczynowo-skutkowego między ukrywaniem się przez niego przed organami ścigania mimo możliwości zakończenia tego stanu w sposób przedstawiony wyżej nie jest słuszna. Stąd też Sąd orzekający powinien rozważyć zasadność wskazywanych przez wnioskującego krzywd i szkód, jakich doznał w związku z ukrywaniem się po 31 grudnia 1984 r. Istotnie naprawienie szkody i zadośćuczynienie za krzywdę nie musi (i z reguły nie będzie) dotyczyć wyłącznie okresu w jakim pokrzywdzony w okresie w którym wykonywano zarządzenie w przedmiocie poszukiwania go listem gończym ukrywał się jednakże o adekwatnym, bezpośrednim i rzeczywistym związku przyczynowo-skutkowym między represjami i ukrywaniem się pokrzywdzonego a postawionym mu zarzutem można mówić jedynie do 31 grudnia 1984 r. kiedy wnioskodawca najpóźniej mógł represję przerwać.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku, że w niniejszej sprawie represje uprawniające J. K. (1) do określonych roszczeń nie mogą być kwalifikowane jako teoretyczna możliwość nastąpienia skutków represjonowania (s. 6 uzasadnienia wyroku) ponieważ były one realne i rzeczywiste, a zatem powinny podlegać ponownej ocenie Sądu I instancji na gruncie art. 8 ust. 1 ustawy lutowej. Tym bardziej, że Sąd Okręgowy ustalił w jaki sposób na życie apelującego wpłynęło wykonanie postanowienia w przedmiocie tymczasowego aresztowania i poszukiwanie go listem gończym (s. 1-3 uzasadnienia wyroku), natomiast oddalając wniosek w całości w ogóle nie ocenił zebranych dowodów pod kątem przesłanek z art. 8 ust. 1 ustawy lutowej.

Ubocznie należy stwierdzić, że fakt wydania prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w dniu 13 lipca 2009 r., III Ko 230/08/o jego treść i wynikający z niego stan związania ogranicza się jednak do sentencji orzeczenia i nie obejmuje motywów rozstrzygnięcia. Sąd nie jest związany ustaleniami i oceną dowodów, dokonany w innej sprawie. Dokonując samodzielnych ustaleń nie może ignorować stanowiska zajętego w innej sprawie, w której stan faktyczny był konstruowany na podstawie tego samego zdarzenia, lecz biorąc je pod uwagę, obowiązany jest dokonać własnych, wszechstronnych ustaleń i samodzielnych ocen, które w rezultacie mogą doprowadzić do odmiennych konkluzji. Uzasadnieniem tego stanowiska są – jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 marca 2009 r., IV CSK 441/08 (LEX nr 603182) – dwa argumenty. Zasadniczym jest ten, że w grę wchodzi tu kwestia prawa do oceny wiarygodności dowodów, będąca podstawą i gwarancją niezawisłości orzekania sędziowskiego. Dlatego, jak podkreślono w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2002 r., IV CKN 1073/00 (LEX nr 55501), wszelkie wyłączenia i wyjątki od zawarowanej w art. 233 § 1 k.p.c. zasady samodzielności i niezawisłości sądu w dokonywaniu oceny materiału dowodowego należy interpretować ścieśniająco. Drugi argument wynika stąd, że w każdej ze spraw opartych na tym samym zdarzeniu sądy – w następstwie realizowania zasady prawdy materialnej – mogą dysponować różnym materiałem dowodowym (wyrok SN z dnia 30 stycznia 2013 r., sygn. V CSK 84/12, LEX nr 1311858; por. także wyrok SN z dnia 13 stycznia 2000 r., II CKN 655/98, LEX nr 51062; wyrok SN z dnia 28 czerwca 2007 r., IV CSK 110/07, LEX nr 488981 oraz z dnia 22 czerwca 2010 r., IV CSK 359/09, OSNC 2011, nr 2, poz. 16).

Osobną jest kwestią, czy w realiach niniejszej sprawy wysunięte roszczenie o zadośćuczynienie okaże się zasadne i w jakim zakresie. To jednak powinno być przedmiotem merytorycznego rozpoznania wniosku czego Sąd Okręgowy we Wrocławiu nie przeprowadził, oddalając wniosek. Sąd I instancji nie analizował w ogóle materiału dowodowego pod kątem wysokości odszkodowania i zadośćuczynienia ewentualnie przysługującego J. K. (1). Nie zajął żadnego stanowiska, ani że dał wiarę zeznaniom wnioskodawcy, ani że im tej wiary nie dał. W tym zakresie orzeczenie Sądu meriti, który nie odniósł się do analizy zasadności roszczenia na gruncie art. 8 ust. 1 ustawy lutowej nie umożliwiło weryfikacji zarzutu apelacji z **pkt 3 i 6 apelacji**. Bez rozstrzygnięcia tego zagadnienia nie można orzec czy sąd rozpoznał sprawę na podstawie wszystkich dowodów (art. 7 k.p.k.).

W istocie Sąd I instancji uchylił się od merytorycznego rozpoznania wniosku, a jego konstatacja, która legła u podstaw oddalenia wniosku nie pozwalała na wydanie orzeczenia reformatoryjnego. Brak uzasadnienia wyroku z 13 lipca 2009r. (III Ko 230/08/o) nie pozwala jednoznacznie stwierdzić, jak zasądzona kwota ma się do faktycznej szkody i krzywdy wnioskodawcy. Natomiast sentencja tego wyroku, jak i okoliczności towarzyszące jego wydaniu, pozwalają na stwierdzenie, że zasądzona kwota 25.000 zł wynikała z ograniczenia, jakie zawierała obowiązująca wówczas ustawa lutowa. Wskazuje na to chociażby fakt, że wnioskodawca wystąpił „tylko” o kwotę 25 000 zł, sprawa została szybko rozpoznana od chwili wyznaczenia pierwszego terminu rozprawy, zaś w sentencji Sąd Okręgowy nawet nie określił, czy zasądzona kwota stanowi odszkodowanie czy zadośćuczynienie. W tych okolicznościach, aby ocenić, czy zasądzona w 2009 r. kwota wyczerpuje w pełni roszczenia wnioskodawcy, należało w oparciu o zebrane dowody ustalić rozmiar szkody i krzywdy wnioskodawcy, a w konsekwencji wysokość odszkodowania i zadośćuczynienia, a następnie tę łączną kwotę porównać z kwotą już zasądzoną. Sąd I instancji tego nie zrobił, a w sposób arbitralny, a przez to dowolny stwierdził, że roszczenia wnioskodawcy zostały zaspokojone w 2009r. Tego rodzaju uchybienie skutkuje potrzebą przeprowadzenia od początku całego postępowania, co uzasadnia uchylenie w tym celu zaskarżonego orzeczenia.

Rozpoznając ponownie niniejszą sprawę Sąd Okręgowy przeprowadzi postępowanie dowodowe, dbając, by istotne dla rozstrzygnięcia dowody zostały przeprowadzone w sposób zgodny z regułami przewidzianymi w przepisach kodeksu postępowania karnego. W szczególności Sąd I instancji, uwzględni rzeczywisty i adekwatny okres represji wynikających z poszukiwania J. K. (1) listem gończym. Konieczne jest również przeanalizowanie opisanych wyżej uwag wykładniczych pojawiających się na gruncie art. 8 ustawy lutowej. Nie przesądzając w żadnym stopniu ocen i wniosków, które należą do Sądu I instancji, stwierdzić jedynie należy, iż wejście w życie ustawy z dnia 21 lipca 1984 r. o amnestii, dogłębna analiza postawy J. K. (1) w konfrontacji z pozostałym materiałem dowodowym mogła mieć istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia i wskazywać, iż represje miały rzeczywiście miejsce w okresie od 26 października 1982 r. do 31 grudnia 1984 r. Tym samym, wobec niewyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy, mogących doprowadzić do uwzględnienia wniosku o dalsze odszkodowanie i zadośćuczynienie, wyrok Sądu Okręgowego we Wrocławiu należało uchylić a sprawę przekazać temu Sądowi do ponownego rozpoznania. W tym postępowaniu, wymaga dalszego wyjaśnienia, czy istniał związek pomiędzy rzeczywistą represją karną a działalnością J. K. (1). Dopiero pod tym kątem zgromadzony i należycie oceniony materiał dowodowy będzie mógł stanowić podstawę prawidłowego wyrokowania (art. 410 k.p.k.).

Mając te wszystkie okoliczności na uwadze Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku.

Witold Franckiewicz	Stanisław Rączkowski	Cezariusz Baćkowski
---------------------	----------------------	---------------------

1 Dalej jako ustawa lutowa

2 Dalej jako ustawa amnestyjna